

cz. II Potrzeby tworców wszechświata

12/04/2010 17:09 by Andrzej Struski

Potrzeby tworców wszechświata. Â

Potrzeby istoty myślącej i inteligentnej są zaspakajane na planie kilku obszarów związanych z jej życiem i zamilowaniami. Do określenia potrzeb tworców wszechświata niezbędne jest wyszczególnienie podstawowych cech osobistych istot tam żyjących, które na ziemi są nazywane "duszami". Równie ważne jest określenie zasad społecznych i potrzeb tamtej cywilizacji, którą nazywam "cywilizacja nieba".

Informacje niezbędne do określenia wskazywanych cech można odnaleźć tylko i wyłącznie oceniając życie i zachowanie istot z wcieloną duszą. Ustaleniem właściwego kierunku poszukiwań jest kwestia wykazania, w jakie formy życia wszechświata jest wcielana dusza.

Pierwszym kryterium, jakie należy przyjąć będzie założenie, że procesowi wcielenia duszy podlegają istoty, które prezentują najwyższy poziom rozwoju.

Ocene przeprowadzamy na ziemi w związku z tym możemy wskazać tylko tu wyewoluowane formy życia. Wskazanie najwyższej rozwiniętej na ziemi formy życia jest sprawą prostą, może to być tylko człowiek.

Drugie kryterium, musi określić, jaki charakter rozwoju własnej postaci powinna posiadać istota wyewoluowana we wszechświecie, by wcielenie duszy w jej postać było możliwe.

By proces wcielenia mógł zostać zrealizowany, docelowa istota musi posiadać odpowiednio wykształconą postać fizyczną i duchową. Potrzeba rozwoju odpowiedniego aspektu fizycznego postaci, wynika z miejsca życia ocenianej przez nas istoty, natomiast aspekt duchowy jest niezbędny dla zachowania możliwości kontaktu wcielanej duszy z istotą docelową. Zśród wszystkich wyewoluowanych na ziemi form życia taki warunek spełnia tylko człowiek.

Trzecie kryterium, musi określić uzasadnione cechy człowieka, jakie mogą odpowiadać potrzebom wcielanej duszy.

Istota duszy, która przez wieki jest jej przypisywana lokuje tę postać w obszarach odnoszących się do Boga. Newralgicznym wskazaniem jest stosowany przez kapłanów termin "Duszpasterz". W kontekście duszpasterskim odnosi się on do człowieka i duszy w niego wcielonej, a w kontekście religijnym do Boga stworcy.

Wymowa zwrotu "Duszpasterz" jest swego rodzaju potwierdzeniem na istnienie potrzeb tworców wszechświata, które mają być realizowane w czasie, gdy dusza jest wcielona w ciało człowieka. W czasie całego życia człowiek powinien przekazywać dla duszy takie wartości, jakie wynikają z jego życia i są związane z wszystkimi aspektami jego duchowości.

Według wartości wskazywanych trzecim kryterium, obszar życia duchowego wiąże w sobie cechy człowieka, które odpowiadają za proces przekazywania dla duszy takich wartości, jakie zakładali twórcy wszechświata w kwestii korzyści z jego zbudowania.

W konkluzji do trzech kryteriów możemy stwierdzić, co następuje;

1 Spełnienie potrzeb tworców wszechświata dokonuje się w czasie, gdy istota pochodząca z ich cywilizacji "Dusza", jest wcielona w ciało fizyczne i duchowe człowieka wyewoluowanego we wszechświecie.

2 Człowiek przyjmujący duszę jest efektem ewolucji naturalnej wszechświata a jego postać duchowa jest uszlachetniona dodatkowym programem w sferze eterycznej.

3 Potrzeba duszy spełniana jest w procesie życia duchowego odpowiednio rozwiniętego człowieka, żyjącego w warunkach naturalnych, które są określane mianem raj (łaski Boga).

4 W trakcie życia duchowego system psycho emocjonalny działający według woli człowieka w optymalnym środowisku raj tworzy materię emocjonalną, która następnie w odpowiedniej części jest przekazywana dla duszy.

W odniesieniu do tego tematu należy uściślić kilka kwestii związanych z aspektami sfery eterycznej i życiem duchowym człowieka.

Zycie duchowe człowieka.

Człowiek jest istotą psycho emocjonalną i każda funkcja działania psychicznego tworzy efekt w postaci stanu emocjonalnego. Zabarwienie emocji, jakie tworzy człowiek posiada niesłychanie szerokie spektrum. Tu istotną rolę odgrywają uczucia, one są instrumentem współpracującym z psychiką i to dzięki charakterowi uczuciowemu człowiek tworzy tak bogate spektrum emocji.

Bogate spektrum emocji jeszcze nie oznacza, że wszystkie tworzone emocje posiadają dla duszy, odpowiedni stan wartościowy. Skrajne wartości emocji to miłość i nienawiść, szczęście i smutek, uniesienie i strach. Jakże z tych stanów emocjonalnych są właściwe dla potrzeb duszy?

Istotną wskazówką możemy odnaleźć w sprawie dotyczącej życia człowieka w raju. Tam istniejące środowisko zabezpiecza człowieka we wszystko, co jest mu niezbędne. Człowiek głodny sięga po owoc by się nasycić, człowiek spragniony nie musi daleko szukać wody czy soku w owocach, człowiek zmęczony może spocząć w każdym miejscu – tam nie występują żadne zagrożenia a potrzeby są spełniane przez samo środowisko, stąd jego określenie – „Laska Boga”.

W opisie raju istnieje jednoznaczna odpowiedź na pytanie; jakie stany emocjonalne musi tworzyć człowiek by spełniać potrzeby duszy?

Człowiek żyjący w raju tworzył tylko i wyłącznie pozytywne stany emocjonalne z braku zagrożeń i problemów, nie istnieją realne przesłanki do tworzenia stanów strachu, smutku, czy nienawiści. Z kolei Raj jako środowisko pierwotnego życia, istniał i niewątpliwie istnieje nadal w różnych miejscach wszechświata. Z tego należy wyciągnąć wniosek, że jest on miejscem przygotowanym specjalnie dla zabezpieczenia właściwej formy życia człowieka z wcieloną duszą. Potwierdzeniem dla takiej tezy, jest ukryte w tekstach biblijnych określenie dla tego miejsca występujące pod nazwą „Laska Boga”, inaczej mówiąc miejsce, które dał człowiekowi Bóg.

By spełnić potrzeby Boga i duszy człowiek jako przedstawiciel wyewoluowanego we wszechświecie jednorodnego rodzaju postaci, musi tworzyć w swoim systemie psycho emocjonalnym jak największą ilość materii emocjonalnej (emocje – materia emocjonalna, tak jak wszystko, co istnieje posiada sobie właściwy stan zagęszczenia masy materialnej) o zabarwieniu pozytywnym.

Oceniając obecnie życie człowieka na ziemi, widzimy pracownika, który w wolnych chwilach szuka wytchnienia i szczęścia. Tylko nieliczni te stany emocjonalne osiągają w pracy, większość traktuje pracę jako przymus zabezpieczający byt. W pełni szczęśliwi ludzie są wyjątkiem w społeczeństwie i nie stanowią o wizerunku społecznym ludzkości.

W konkluzji do takiej oceny zachowań emocjonalnych ludzi, należy przyjąć bardzo przykry wniosek; człowiek żyje w sprzeczności ze swymi naturalnymi potrzebami i w sprzeczności z potrzebami Boga i twórców wszechświata.

Konkluzja, jaka wylania się z powyżej przedstawionych wniosków i ocen, objawia nam zupełnie odmienny wizerunek człowieka, ziemi, wszechświata, jego ewolucji i Boga. Okazuje się, że potrzeby Boga to wcale nie modlitwa, umartwienie, czy unizony hold, tylko jedna prosta rzecz – „BYĆ SZCZESLIWYM/ SZCZESLIWA”.

Okazuje się, że człowiek tak żyjący spłaca swój dług istnienia, swoje prawo do życia i wcale nie za stworzenie, nie za ewolucję, tylko za prawo do przyjęcia istoty pochodzącej z cywilizacji twórców wszechświata - równej Bogu – istoty w postaci wcielanej duszy.

Powyzszy tekst jest tekstem autorskim.

Kopiowanie, rozpowszechnianie tylko za zgoda autora tekstu oraz podaniem linku.

----- >Â Â [cz. I Teoria istnienia wszelkich rzeczy](#)

----- > Â [cz. II Potrzeby tworców wszechświata](#)

-
----- >Â Â [cz. III Potencjal twórczy i technologiczny budowniczych wszechświata](#)

-
----- >Â Â [cz. IV Skala wielkości człowieka do rzeczy wszelkich](#)

-
----- >Â Â [cz. V Czarne perelki i całostka](#)

-
----- >Â Â [cz. VI Jadro wszechświata matka czarnych dziur](#)

-
----- >Â Â [cz. VII Pierwocyny materii wszechświata](#)

-
----- >Â Â [cz. VIII Jak się rodzą galaktyki](#)

-
----- >Â Â [MATRYCA EWOLUCJI CZ. IV CERN I CZĄSTKA BOGA](#)